GAZETA
Wielkiego Xięstwa
POZNAŃSKIEGO.

Nakładem Drukarni Nadwornéj *W. Dekera i Spółki.* — Redaktor: *A. Wannowski.*

№ 298. W Piątek dnia 20. Grudnia. **1839.**

Wiadomości zagraniczne.

Belgia.

Z Antwerpii, dn. 7. Grudnia.

Od dnia 1. b. m. do dn. wczorajszego włącznie przewieziono 116 wagonów z towarami, po większéj części do Leodium, na kolei żelaznéj. Na téjże kolei przewożą od niejakiego czasu, jak wiadomo, także konie i woły.

Donoszą z Leodium, że Cesarz rossyjski zaliczył Panu Cockerillowi 10 mil. franków na wszystkie zakłady, jakie tenże w Belgii posiada, po 5 pCt. rocznéj prowizyi, przyczém Rossya rocznie w wspomnianych zakładach machiny za pewną oznaczoną summę pieniędzy robić każe, a ta summa rok rocznie zmniejszać się będzie w miarę tego, jak Cesarz Mikołaj przy pomocy P. Cockerilla warsztaty, we wszystkiem do warsztatów belgijskich podobne, w państwie swojém pozaprowadza. Tak tedy Seraing będzie szkołą wzorową dla zręcznych robotników, którzy poźniéj zdolności swoje i przemysł do Rossyi przeniosą.

Austrya.

Z Wiednia, dnia 10. Grudnia.

W biórach kancelaryi państwa nadzwyczajny panował ruch w ostatnich dniach; podobnież i w kancelaryach wielkich poselstw. Poseł rossyjski, Pan Tatyszczew, codziennie niemal miewa obrady z Xięciem Kanclerzem państwa. Wczoraj zrana Baron Neumann, Radzca nadworny w kancelaryi państwa, a dawniéj przez wiele lat Radzca przy naszém poselstwie w Londynie, wyjechał do Londynu. Podług pewnych wiadomości podróż ta zostaje w związku z pytaniem wschodniem i powrotem jednego rossyjskiego dyplomatyka do Anglii.

Ciągle jeszcze krąży tu całkiem fałszywa pogłoska, jakoby Porta przyjęła podane jéj przez Mehmeda Alego warunki, i jakoby zatargi wchodnie były bliskie ostatecznego załatwienia, a to zupełnie w myśl gabinetu francuzkiego. Dobrze zawiadamiane osoby przeciwnie utrzymują, że Dywan obecnie bardziéj niż kiedykolwiek, polegając na podanéj mu wspólnéj nocie pięciu mocarstw, zapewniających go o swéj opiece, (z których tylko jedno nie zupełnie szczerze myśleć się zdaje), postanowił nic a nic bez nich nie przedsiębrać i nie dać sobie przed wszystkiém narzucać układu, ułożonego w duchu egipsko-francuzkiéj dyplomacyi. Przekonują się dobrze w Konstantynopolu, że bieg czasu i wypadków, tak niepomyślny w zeszłym roku dla Porty, obecnie inny wziął kierunek i na jéj przechyla się korzyść. Rzeczy obecnie w takim znajdują się

stanie, że przewłoka tylko samemu Baszy egipskiemu szkodę przynieść może.

Z Preszburga, dn. 5. Grudnia.

(*Gaz. powsz. lipska.*) Generał główno dowodzący, Baron Lederer, powrócił z Wiednia. Gdy złożone przez niego wykazy miały tylko na celu niezupełny stan pułków węgierskich po wystąpieniu niezadługim czasem z szeregów wielu żołnierzy, których czas służby począwszy od 1830 roku się kończy, i niedostatek tychże nawet w czasie pokoju, przeto deputacya wykazy te poczytała za niedostateczne i głośno oświadczyła, że Konstytucya ani do uzupełniania wojska, ani nawet do postawienia go na stopie w czasie pokoju nie upoważnia. Wojsko bowiem węgierskie ma się na mocy konstytucyi uzupełniać przez nabory tak, żeby było na stopie w czasie pokoju; aże kraj na to tylko małoznaczną summę 75,000 złotych reńskich płaci, opozycya zatém zapuszcza się w finansowe pytanie, aby tym sposobem zmusić rząd do powolności. Zażądano bliższych, wojska będącego na stopie wojennéj dotyczących się objaśnień, które Generał Lederer zapewne z sobą przywiozł.

(*Journ. de Frankf.*) — Słychać, że między magnatami stolicy tureckiéj, mającémi już dawniéj wiadomość o tém, czém im nowy stan sądownictwa i praw zagraża, daleko sięgający spisek przeciw tryumwiratowi Chosrewa, Reszyda i Halila uknuto; mówią nawet, że spisek ten już wybuchnął i z nadzwyczajną szybkością po europejskich i azyatyckich Baszalikach się rozpostarł. (Nowina ta zapewne do rzędu kłamstw należy.)

Turcya.

Z Konstantynopola, dnia 22. Listopada.

(*Journal de Smyrne.*) Liczą tu bardzo, i zapewne słusznie, na wrażenie, jakie sławne obwieszczenie na dolinie Gulhane w Europie sprawi. Reprezentanci zaprzyjaźnionych mocarstw w notach, przesłanych Porcie jako odpowiedź na udzielone im tłumaczenie Hatyszeryfu, z wielkiemi mówią pochwałami o przyjęciu tak zbawiennéj i z każdego względu chlubnéj ustawy, która niezawodnie nie tylko dla całego państwa, ale także dla wszystkich ludów państwa ottomańskiego najobfitsze przyniesie owoce.

Z Smyrny, dnia 24. Listopada.

Tutejszy Journal powiada: »Wiadome teraz zamiary Wicekróla; chce on ile możności przewlec sprawę całą, aby z powszechnego zniechęcenia korzystać. Chce on Dywan zniecierpliwić i do nierozmyślnego skłonić kroku. Lecz czyliż inne gabinety nie mają żadnego na to środka? Czyliż flotty na morzu tutejszém nie są dla nich dość uciążliwe? Czy politycznie jest przedłużać coraz bardziéj wzniecaną niespokojność? Porta przyznaje Mehmedowi Alemu wszystko, co się tylko z jéj bezpieczeństwem i z teraźniejszém przykrém położeniem zgadza. Coż on więc może na swojéj wytrwałości skorzystać? Wyznajemy tu z żalem, że Francya ma sobie wiele do wyrzucenia. Bez jéj stronniczego ducha bowiem dla Egiptu już dawnoby sprawa ta była załatwiona, choć z tego nie wypływa, żeby i dziś jeszcze Francya, zajmując nowe stanowisko, nie mogła się wielce do załagodzenia sporu przyczynić. Spuszczać się na dobrą chęć Mehmeda Alego jest to żądać rzeczy niepodobnéj. Mowa sprężysta dyplomacyi oto jedyny środek. Trzeba koniecznie coś przedsięwziąść, aby Mehmeda przekonać, że się szczerze końca téj sprawy pragnie. Mehmed Ali chce cierpliwości wszystkich doświadczać. Systemat takowy udawał mu się dotąd. Lecz czyliż systemat ten zgadza się także z interessem innych mocarstw?«

Z nad granicy tureckiéj, dn. 1. Grudnia.

(*Gaz. Szl.*) — Dzieło interwencyjne mocarstw europejskich w sprawie Porty i Mehmeda Alego nie jest jeszcze zupełnie zniweczone, ale jednak w ten sposób zmodyfikowane, iż to prawie zniweczeniu i odstąpieniu wyrównywa. W tym duchu ostatniémi czasy między Austryą, Anglią i Francyą uchwalono wydać do Mehmeda Alego oświadczenie treści następującéj: «1) Jeżeli mu się podoba wprost z Portą się układać, nikt mu w tém przeszkód stawiać nie będzie; ale sankcya i gwarancya wielkich mocarstw na korzyść pokoju wtenczas tylko nastąpi, jeżeli pokój ten na słusznych warunkach się opierać będzie; 2) że środki przymusowe przeciw Mehmedowi Alemu w tym tylko razie użyte będą, gdyby wielkie mocarstwa ujrzały się w konieczności odparcia nowego napadu na Portę t. j. pochodu Ibrahima Baszy ku Konstantynopolowi." — Położenie rzeczy przez to istotnéj doznaje zmiany, chociaż mocarstwa to tylko pochwaliły, co bez ich wiedzy już było rozpoczętém. Na poparcie tego i potwierdzenie dawniejszych doniesień dodać mogę, że Porta sprzykrzywszy sobie swoje krytyczne położenie, już od przeszło miesiąca powzięła myśl układania się wprost z Mehmedem Ali. Dyrektor poczt francuzkich, Pan Cadalvène, który pod pozorem uzupełnienia dzieła swego: «Egipt i Turcya" do Alexandryi pojechał, już wtenczas z pewnością od Porty zlecenie otrzymał, aby zdanie Wicekróla o takowych układach zbadać się starał. P. Caldavène d. 14. Listopada do Konstanty-

nopola powrócił, miał jednak Porcie mniéj zaspakajający złożyć raport. Oświadczył, iż się przekonał, że Mehmed Ali koniecznie przy tém obstawa, że z Adany i z wąwozów Tauru ustąpić nie może. „Czyż ci ludzie w Konstantynopolu rozumu nie mają, że sądzą, iż im klucze do własnego domu wydam" — tak się istotnie Mehmed Ali zapytał, gniewem uniesiony. Wszakże wiemy wszyscy, że takowe wysłowienia się Wicekróla nie wiele znaczą, a to już z téj wynika okoliczności, że równocześnie od innych Konsulów spokojem tchnące doniesienia z Alexandryi do Konstantynopola nadeszły, w których mianowicie znowu twierdzenie zawarte, że Mehmed Ali na powrócenie flotty tureckiéj do Konstantynopola zezwolił. Tyle niezawodną, że zawiązane układy żadnéj jeszcze nie doznały przerwy i że obecnie, gdy Porta całą Syryę, wyjąwszy Adanę, poświęcić gotowa, bliskiego załatwienia całego sporu spodziewać się można.

W Prisrend sprawy zawsze też same. Zdaje się, że Porta przytłumienie powstania losowi chce zostawić. W śród takich okoliczności szczęściem dla niéj, że się bunt bardziéj nie rozpościera, to zaś znowu pochodzi z zupełnéj niedołężności władz równie jak i mieszkańców Albanii i Macedonii. Xiążę Mireditów Nicolo, któremu Porta poleciła, aby przeciw powstańcom Prisrend'skim wyruszył, nie chciał rozkazowi temu zadość uczynić. To początkowo małoznaczne zdarzenie po krwawym wypadku wielkiéj nabyło wagi. Wspomniany bowiem Xiążę Miriditów, wymówiwszy się z przyjęcia rozkazów Porty, skrytobójczym sposobem zamordowany został a niesie wieść, że czyn ten tylko spełnieniem wyższéj z Bitoglii pochodzącéj woli. Ja z mojéj strony pogłoskom tym niedowierzam, rozumiejąc, że Nicolo padł ofiarą uznawanéj jeszcze w tych okolicach za obowiązek najświętszy zemsty bratniéj; dalsze wywody twierdzenia tego nie byłyby na swém miejscu. — Czarnogórcy napady swoje na ziemię turecką ciągle wznawiają.

Egipt.

Z Alexandryi, dn. 25. Listopada.

Statek parowy «Lindsay« przywiózł tu następującą (nam już z gazet francuzkich znajomą) wiadomość. „Arabowie uderzyli na miasto Aden. Liczba ich wynosiła 4000." — Anglicy tylko 400 ludzi naprzeciw nim wysłać mogli, którzy nareszcie przed przemocą ustąpić i do twierdzy się cofnąć musieli, nie straciwszy, jak powiadają, ani jednego żołnierza. Działa twierdzy między Arabami wielką zrządziły rzeź. Napad ten dowodzi, że Anglicy spokojném posiadaniem tego kraju cieszyć się nie będą.

Rozmaite wiadomości.

Z Poznania. — Dziennik Urzęd. Król. Rejencyi w Poznaniu z dnia 17. Grudnia r. b. zawiera między innémi następujące doniesienia o chorobach bydlęcych: pomiędzy owcami w Brzostkowie, Roszewach i Przybysławie ptu Wrzesińskiego, owcami dominialnemi w Bolechowie ptu Poznańskiego, między owcami gminy olędrów Komorowskich pow. Babimostskiego wybuchła ośpica, i zostały miejsca rzeczone zamknięte dla owiec i wełny. Natomiast ustała ośpica w Schlagentin pow. Poznańskiego; oraz pomiędzy owcami dominialnemi w Kuschen i Prauschwitz pow. Kościańskiego, w Suchym Lutolku i w Wysokiéj pow. Międzyrzeckiego, i w Kiszewie pow. Obornickiego. Pomiędzy owcami w Podlesiu powiatu Obornickiego wybuchła ośpica i wieś rzeczona zamkniętą została dla owiec i wełny.

Z Warszawy. — Płeć żeńska, która u nas tyle przywiązania do książek okazuje, z ukontentowaniem przyjmie dzieło równie ciekawe jak użyteczne, a jéj nadewszystko użytkowi poświęcone. Jest nim Ogólny rys encyklopedyi umiejętności, nauk, sztuk pięknych, i t. d., ułożony i dedykowany księżnéj Jéjmci Warszawskiéj przez Karola Milewskiego, 2 tomy, 8vo.

Pisma francuzkie wysławiają teraz Warszawiankę pannę Antoninę Hoge, uczennicę paryzkiego i medyjolańskiego konserwatoryum, która po różnych miejscach Francyi, a mianowicie w Est, w kilku operach jako prima donna występowała. — Zamówiono ją na pierwszą spiewaczkę do teatru San Felix w Wenecyi.

Pani George Sand napisała dla Thèatre-Français dramat w pięciu aktach z prologiem, który jeszcze w tym miesiącu przedstawionym będzie. Zapewniają powszechnie, że ma być arcydziełem.

Mimiczne pismo dla aktorów. — Zadania dotyczące się mimicznego pisma, o którém kilkakrotnie już nadmieniano, a za pomocą którego sławni aktorowie swoje popisy, podobnie jak kompozytorowie swoje muzyczne utwory nótami upowszechnić będą mogli, rozwiązaném zostało obecnie przez pewnego młodego człowieka nazwiskiem Jana Michała Zimmermana, który w Wiedniu pięknémi umiejętnościami się zajmuje. Młody

ten człowiek charaktery swego pisma mimicznego, które co się tyczé pojedyńczości do nót muzycznych są podobne, opiéra na téj zasadzie, że wszelki wyraz duszy człowieka najprzód się mową, a potém grą mimiczną objawia. Pociąga więc cztéry linije, będące główną podstawą tego pisma. W zwyż piérwszéj linii stoi oznaczenie mowy, przyczém ton, moc, wysokość, głębokość i miara jéj są wytknięte. Pomiędzy piérwszą a drugą liniją umieszczone są oznaczenia wzroku, jego kierunek i właściwość; pomiędzy drugą a trzecią, oznaczenie ruchu ramion i rąk, z których każde mniéj więcéj do półkrężu jest podobne; pomiędzy trzecią a czwartą postawy nóg, które mniéj więcéj zawsze kąt stanowią. Czworakie oznaczenia te przez wzajemność działania, przedstawiają szereg chwilowych wyrazów duszy nierównie lepiéj, niżby jaki malarz za pomocą zarysów i farb uczynić to zdołał. Przez to mimiczne pismo sławni aktorowie będą w stanie podziwiana swe przedstawienia potomności przekazać. Pan Zimmermann ułoży niezadługo wynalazek swój w system porządny i wyda go na widok publiczny, a wtedy przyniesie on dla aktora taki sam pożytek, jaki dla muzyka nauka jeneralbasu przynosi.

Siła pary. — Z Bruxelli donoszą: W tych dniach mieliśmy sposobność przekonać się o sile parowéj na kolej żelaznéj. Cały ładunek soli zawierający więcéj niż 200,000 kilogramów, który z rana był jeszcze w składzie pewnego kupca w Lowanium, pod wieczór już był w Leodijum (Lüttich). Na téj saméj odstawie było także 40 do 50 tysięcy kilogramów żyta i tyleż, jeżeli nie więcéj, innych towarów i żywności. Chcąc dostawić tę samę ilość artykułów sposobem zwyczajnym, byłoby potrzeba 15 do 20 wozów frachtowych, których ani tak łatwo, ani też w jednym dniu zgromadzić nie można. Odstawa ta, teraz tylko kilka godzin trwająca, sposobem zwyczajnym, byłaby trwała przez dni kilka, kosztowałaby nierównie więcéj i towary możeby przez to uszkodzonémi zostały, co na kolei żelaznéj wydarzyć się nie może.

Wygoda. — W niektórych domach prywatnych używają teraz przyrządzenia wynalezionego przez profesora Sprengera, które dotychczas tylko do urzędowych domów wstęp znalazło. Przyrządzenie to na tém zależy, iż na wszystkie piętra dla wygody mieszkańców wodociągi wyprowadzać można; okazało się bowiem, iż w wysokich budynkach, tak z powodu powstać mogącego pożaru, jako też i dla samego zdrowia, bardzo pożyteczną jest rzeczą, gdy mieszkańcy, dla swojej potrzeby podostatkiem wody mieć mogą.

OBWIESZCZENIE.

Otworzywszy nad spadkiem possessora Wilhelma Traugott Wolff skrócone postępowanie kredytowe, ma być w terminie

dnia 24. Stycznia 1840. r.

massa wysypaną.

Inowracław, dnia 29. Grudnia 1839.

Król. Pruski Sąd Ziemsko-miejski.

Ceny targowe w mieście Poznaniu.	Dnia 18. Grudnia 1839. r. od			do		
	Tal.	sgr.	fen.	Tal.	sgr.	fen.
Pszenicy szefel	1	24	—	2	—	—
Zyta	1	1	—	1	3	6
Jęczmienia dt.	—	22	—	—	24	—
Owsa dt.	—	17	—	—	18	6
Tatarki dt.	—	25	—	—	27	6
Grochu dt.	1	—	—	1	2	6
Ziemiaków dt.	—	8	6	—	9	—
Siana cetnar	—	17	—	--	18	6
Słomy kopa	4	15	—	4	20	—
Masła garniec	1	22	6	2	—	—
Spirytusu beczka	13	—	—	13	10	—